

Sygn. akt VI Ka 444/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

Sędziowie: SO Małgorzata Bańkowska

SO Anita Jarząbek - Bocian (spr.)

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 8 marca 2017 r. w Warszawie

sprawy S. H. syna A. i C. ur. (...) w M.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 17 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 496/14

1. na podstawie art. 105 § 1 i 2 kpk prostuje oczywistą omyłkę pisarską w wyroku w ten sposób, że w miejsce sygnatury akt zapisanej jako „II K 496/15” wpisuje „II 496/14”;
2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. Ż. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej;
4. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmują wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Małgorzata Bańkowska SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda SSO Anita Jarząbek - Bocian

Sygn. akt VI Ka 444/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 496/14 uznał oskarżonego S. H. za winnego tego, że w dniu 2 września 2013 roku około godziny 6:45, kierując samochodem ciężarowym marki R. (...) o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...), poruszając się drogą krajową nr (...), zajmując prawy pas ruchu i jadąc w kierunku W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1 i art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do pojazdu stojącego na poboczu, nie zastosował się do znaku drogowego poziomego i przekroczył linię ciągłą oddzielającą pas ruchu od pobocza oraz nie zachował

bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, w wyniku czego nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że zjeżdżając z prawego pasa ruchu na prawe pobocze i próbując uniknąć zderzenia ze stojącym na nim z powodu awarii samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...), wykonał gwałtowny manewr skrętu w lewo, w wyniku czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechał na pas zieleni, przebił bariery energochłonne i wjechał na jezdnię przeznaczoną dla samochodów jadących w kierunku G., gdzie doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), który następnie zepchnął do rowu, w wyniku czego kierujący nim M. Ż. doznał wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących śmiercią na miejscu zdarzenia i za to, na podstawie art. 177 § 2 k.k., skazany go i wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności. Wykonanie tej kary zostało warunkowo zawieszono wobec oskarżonego na okres próby 4 lat. Omawianym wyrokiem orzeczono także wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów, do których kierowania uprawnia prawo jazdy kategorii "C" na okres 3 lat oraz obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego J. Ż. kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika przez pokrzywdzoną A. Ż..

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, w której zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez niezbadanie i nierozważenie wszystkich okoliczności ujawnionych w toku sprawy;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie dotyczącym winy, polegający na przyjęciu, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości w sytuacji, gdy nie zostało stwierdzone, że przyczyną zachowania oskarżonego nie była chwilowa utrata świadomości.

Zarzucając powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, choć to za jej przyczyną doszło do uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie, co ostatecznie pozwoliło na taką ocenę odwołania.

Na wstępie odnotować trzeba, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz poczynił właściwe ustalenia faktyczne, na podstawie których prawidłowo przyjął, że S. H. dopuścił się przypisanego mu czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. Należy również stwierdzić, że także skarżący - co do zasady - nie kwestionuje prawidłowości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych co do samego przebiegu zdarzenia, a podniesione zarzuty apelacyjne dotyczą wyłącznie niewystarczającego, zdaniem obrony, zbadania przez Sąd hipotetycznych okoliczności, które dopiero w przypadku ich zaistnienia mogłyby mieć wpływ na ustalenie winy oskarżonego. W ocenie bowiem autora apelacji, to właśnie stan zdrowia S. H. oraz wynikająca z niego chwilowa utrata przytomności (związana dodatkowo z przyjmowanymi przez niego lekami) mogła spowodować, że stracił on panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem. Sąd I instancji, czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie i wysnuwając z nich wiosek o winie oskarżonego w kształcie przypisanym w wyroku, nie miał w tym względzie wątpliwości, do którego to przyjęcia doprowadziła ten Sąd analiza zgromadzonej w sprawie dokumentacji lekarskiej dotyczącej podsądnego.

Podzielając jednak uwagi apelującego w tym zakresie, a także i to, że na potrzebę zasięgnięcia jednak opinii biegłego medyka sądowego zwracał uwagę biegły z zakresu ruchu drogowego (k.521), w celu ostatecznego rozstrzygnięcia przedstawionych wyżej wątpliwości skarżącego, Sąd Odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 października 2016 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych, celem ustalenia czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w tym wyjaśnienia oskarżonego oraz dokumentacja medyczna, dają podstawy do przyjęcia, iż w dniu inkryminowanego zdarzenia mogła nastąpić u oskarżonego chwilowa utrata przytomności spowodowana zażywaniem w tamtym czasie lekami i ówczesnym stanem zdrowia (k.738).

Biegły sądowy z zakresu medycyny – specjalista chorób wewnętrznych J. K., po uprzednim zbadaniu oskarżonego oraz zapoznaniu się z aktami sprawy kategorycznie, w których znajdowała się zarówno dokumentacja lekarska dotycząca podsądnego jak i informacje o przyjmowanych przez niego w omawianym czasie lekach, stwierdził, iż nie ma podstaw do twierdzenia, że w dniu 2 września 2013 roku u S. H. nastąpiła chwilowa utrata przytomności spowodowana zażywaniem przez oskarżonego opisanych w opinii leków (k. 744-745, 747-748, 800). W opinii tej biegły stwierdził także, iż nie jest w stanie wykluczyć wszelkich zmian w stanie zdrowia oskarżonego mogących wywołać chwilową utratę świadomości np. w wyniku miażdżycowych zmian w tętnicach dogłównych, czy podobnych zmian w naczyniach mózgowych. W ustnej opinii złożonej w toku rozprawy odwoławczej, wskazany biegły potwierdził ponownie, że przyjmowane przez oskarżonego leki nie mogły dać objawów omdlenia lub utraty przytomności. Biegły podał także co było podstawą wskazania przez niego na możliwość wystąpienia zamian miażdżycowych w tętnicach dogłównych (k. 800). Wyjaśnił wówczas, że gdyby to schorzenie zaistniało to nagłe skrócenie głową w bok mogło by powodować chwilową utratę przytomności. Biegły wykluczył jednak zaistnienie tego schodzenia u podsądnego, a to na tej podstawie, że nie wystąpiły u niego żadne objawy je zwiastujące: „pacjent – oskarżony nie podaje aby do czasu wypadku, a także po nim - aktualnie, występowały u niego objawy sugerujące wystąpienie miażdżycowych zmian w tętnicach dogłównych lub podobnych zmian naczyniowych w mózgu (...), a zatem zmian upośledzających chwilowo dopływ krwi do mózgu, a co za tym idzie powodujących zasłabnięcie, omdlenie” (k. 800). Jako przyczynę takiego stanu rzeczy biegły wyeliminował również cukrzycę, którą to chorobę wykryto u podsądnego już po wypadku. Wynikało to z tego, iż wskazany w dokumentacji szpitalnej z dnia zdarzenia poziom cukru u oskarżonego był prawidłowy. W ocenie Sądu Okręgowego omówiona wyżej opinia biegłego jest rzetelna, pełna i jasna. Zawarte w niej wnioski, będące potwierdzeniem wyjaśnień oskarżonego, który wskazywał, że w dniu zdarzenia, a także w okresie poprzedzającym wypadek czuł się dobrze, jednoznacznie pozwalają na stwierdzenie i potwierdzenie prawidłowości dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń dotyczących winy oskarżonego S. H. (k.425, 594).

Reasumując zatem stwierdzić należy, iż lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, uzupełnionym w toku postępowania odwoławczego, pozwala na stwierdzenie, że Sąd orzekający w I instancji przeanalizował i rozważył wszystkie dostępne dowody w sprawie, dokonał trafnej i drobiazgowej ich oceny, w rezultacie czego doszedł do słusznego przekonania o winie oskarżonego S. H..

Dokonując zaś oceny zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, to Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności poprzedzone zostało ze strony Sądu I instancji właściwą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność. Przekonuje o tym argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało, jako słuszną, podzielić. Orzekając o karze Sąd ten w sposób właściwy dokonał prawnego - karnej oceny popełnionego czynu, adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego. Trafnymi są także argumenty powołane do wykazania zasadności zastosowania wobec podsądnego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary z oznaczeniem 4 – letniego okresu próbnego. Zdaniem Sądu Okręgowego tak orzeczona kara, wraz ze środkami karnymi w postaci zakazu prowadzenia opisanych pojazdów mechanicznych i obowiązkiem naprawienia szkody, winna spełnić wobec oskarżonego stawiane jej cele, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Czyni również zadość indywidualnemu poczuciu sprawiedliwości pokrzywdzonych. Jest to zatem kara sprawiedliwa, zgodna z ustawowymi zasadami wymiaru kary i nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Poza utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy sprostował również oczywistą omyłkę pisarską poprzez podanie prawidłowej sygnatury akt rozpoznawanej sprawy, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. Ź. stosowną kwotę, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej oraz zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Małgorzata Bańkowska	SSO Agnieszka Wojciechowska - Langda	SSO Anita Jarząbek-Bocian
--------------------------	---	---------------------------